

Tomaszewski, Jerzy

„Diplomatické pozadi uznáni polské lubliňské vlády (dokumenty). Separát”, Ivan Št'oviček, Praha 1993 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 85/1-2, 192-193

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Ivan Š t' o v i ě k, *Diplomatické pozadí uznání polské lublinské vlády (dokumenty)*. Separát, Praha 1993, „Sborník archivních prací” č. 1, s. 64.

Kolekcja 47 dokumentów lub ich fragmentów (22), opublikowana w czasopiśmie czeskim, jest także dostępna jako samodzielny druk (z własną paginacją). Dokumenty te pochodzą z praskich archiwów: Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMZV), Wojskowego Archiwum Historycznego (VHA; zespół E. Beneša) oraz Centralnego Archiwum Państwowego (SÚA; zespół H. Ripki). Obejmują okres od 25 lipca 1944 r. do 2 lutego 1945 r. i ukazują przebieg rozmów, przede wszystkim interwencji mocarstw, w sprawie oficjalnego uznania PKWN, a następnie Rządu Tymczasowego RP (tzw. lubelskiego), przez Czechosłowację. Podkreślić należy, iż dokumenty te do niedawna nie były dostępne dla historyków i jest to pierwsza publikacja, otwierająca badaczom szanse głębszej analizy jednego z fragmentów stosunków polsko-czechosłowackich po drugiej wojnie światowej.

Dotychczasowa historiografia ograniczała się do generalnego stwierdzenia, że uznanie to nastąpiło pod naciskiem ZSRR, w zamian za zapewnienie, że rząd radziecki poprze stanowisko Czechosłowacji w sporze granicznym z Polską dotyczącym tzw. Zaolzia. Dokumenty opublikowane przez I. Š t' o v i ě k a potwierdzają wprawdzie tę generalną tezę, lecz ukazują zarazem bardzo złożony obraz interwencji radzieckich i kontrinterwencji brytyjskich, a zarazem motywów postępowania polityków czechosłowackich, zwłaszcza prezydenta E. Beneša. Marginesowo dowiadujemy się także o naciskach ZSRR na Francję w teje kwestii.

Podstawowym dla polityki czechosłowackiej zagadnieniem w latach wojny oraz bezpośrednio po niej było uzyskanie od partnerów, a zwłaszcza od mocarstw jednoznacznego uznania nieważności uchwał konferencji monachijskiej oraz integralności państwa w granicach przedmonachijskich. Deklarację taką złożył ZSRR, lecz stanowisko mocarstw zachodnich, a zwłaszcza Wielkiej Brytanii — jednej z uczestniczek konferencji — pozostawało dwuznaczne. Także polski rząd na uchodźstwie odmawiał uznania granic przedmonachijskich, lecz nalegał na międzynarodowe uznanie granic Polski sprzed 1 września 1939 r., a więc razem z terytorium odebranych Czechosłowacji po 30 października 1938 r. Analogiczne stanowisko zajmował PKWN, a następnie Rząd Tymczasowy. Według wiadomości dochodzących w styczniu 1945 r. do posta czechosłowackiego w Moskwie, w Krakowie trwały przygotowania do objęcia spornego terytorium przez polską administrację (nie można wykluczyć, że był to jeden ze sposobów nacisku radzieckiego na Czechosłowację).

W tych okolicznościach politycy radzieccy wznagali nacisk na Czechosłowację by uznała oficjalnie Rząd Tymczasowy sugerując zarazem, że od szybkiego dokonania tego kroku zależy poparcie w sporze z Polską. Podkreślić należy, iż to, kto obejmie administrację na Zaolziu zależało przede wszystkim od ZSRR, którego oddziały w zimie 1945 r. zbliżały się właśnie do Ziemi Śląskiej. Wprawdzie dyplomacja czechosłowacka usiłowała uzyskać uprzednio, lub co najmniej równocześnie z własną deklaracją, oświadczenie polskie o uznaniu granic przedmonachijskich, lecz bezskutecznie. Spór miał nasilić się w następnych miesiącach, nie objętych już omawianym zbiorem, stwarzając wprawdzie politykom radzieckim pewne kłopoty, lecz zarazem stawiając ich w dogodnej pozycji mediatora, który każe płacić za swą przychylność. Niemniej Czechosłowacja znajdowała się wówczas w lepszej sytuacji, gdyż na spornym terytorium powstała administracja czeska.

W historiografii, zwłaszcza czeskiej, spotyka się niejednokrotnie krytyczną ocenę polityki E. Beneša, jako zbyt ustępliwiej wobec ZSRR. Prezentowane tu dokumenty skłaniają do ponownego zastanowienia się nad tym zarzutem. Otóż z rozmów dyplomatów brytyjskich z czechosłowackimi jednoznacznie wynika, że na przełomie lat 1944 i 1945 Wielka Brytania w dalszym ciągu starała się uniknąć jednoznacznego potępienia uchwał monachijskich, a zatem w podtekście pozostawiała otwartą kwestię powojennych granic Czechosłowacji. 26 grudnia 1944 r. H. Ripka, w rozmowie z H. Hendersonem, sekretarzem A. Edena zauważył, że wymijające deklaracje brytyjskie „wywołują wrażenie, że ciągle jeszcze Monachium nie jest martwe”. Rozmówca odpowiedział: „Oczywiście, że nie, miejcie to stale na uwadze”.

Była to logiczna konsekwencja dotychczasowej polityki brytyjskiej (kontynuacją jej okazała się kilka lat później bierność Wielkiej Brytanii oraz USA w lutym 1948 r.). Trudno się dziwić, że w takich okolicznościach, pomimo silnych więzi łączących czechosłowackich polityków demokratycznych z Wielką Brytanią, starali się znaleźć oparcie w Moskwie, wbrew nieraz zaleceniom brytyjskim.

Odniosłem także z publikowanych dokumentów wrażenie, iż poseł Czechosłowacji w Moskwie, Z. Fierlinger, nie okazał się w pełni lojalny w stosunku do rządu rezydującego w Londynie i E. Beneša, podejmował niektóre kroki niezupełnie zgodnie z otrzymanymi instrukcjami oraz przekazywał informacje i opinie dogodne dla polityki radzieckiej. Omawiany zbiór dokumentów jest z pewnością niewystarczającą podstawą do formułowania daleko idących wniosków, lecz wywołuje podejrzenia, wymagające weryfikacji na podstawie obszerniejszej bazy źródłowej. Jeśli podejrzenia okażą się uzasadnione, wówczas będzie to dodatkowy czynnik wyjaśniający niektóre szczegóły polityki zagranicznej E. Beneša w latach wojny oraz bezpośrednio po jej zakończeniu.

Jerzy Tomaszewski